



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 230 (13264)

Środa, 26 listopada 1997 r.

cena 1Lt

Sejm zatwierdził sprawozdanie z wykonania budżetu państwowego 1996 roku

We wtorek Sejm zatwierdził sprawozdanie z wykonania budżetu państwowego 1996 roku - po stronie dochodów 4,6 mld Lt, po stronie wydatków 5,3 mld Lt, deficyt budżetowy - 705 mln Lt, informuje ELTA. Parlamentarzyści postulowali rządowi zgłoszenie Sejmowi nowelizacji i uzupełnienia ustaw. Zalecają one ustalenie, że za wykorzystanie środków budżetu z naruszeniem ustaw i innych aktów prawnych, odpowiedzialnością mają być obarczy-

one nie instytucje budżetowe, lecz dysponujące asygnacjami podmioty, które się dopuściły naruszeń. Zdaniem parlamentarzystów, tym pracownikom należałyby również zabronić zajmowania przez pewien okres czasu - od 5 do 10 lat - stanowisk w służbie państwowej.

Sejm zalecił rządowi, aby w ciągu roku 1998 przygotował tryb ustalania finansowych norm wydatków z budżetu, program wdrażania systemu kontroli wewnętrznej.

Most - dar Litwy dla Polski - otwarto w Tarnowskim

W Lipnicy Górnej w Tarnowskim we wtorek otwarto uroczystie most będący darem państwa litewskiego dla Polski. Budowę mostu sfinansował rząd Litwy w ramach pomocy w odbudowie zniszczonej powodziowych w Polsce. Most, zaprojektowany przez litewskich specjalistów, zbudowała tamtejsza firma „Alkesta”. Poprzedni most zniszczyła lipcowa powódź.

„Most, który powstał w Lipnicy, oprócz wymiaru materialnego ma znacznie większy wymiar - przyjaźni polsko-litewskiej. Myślę, że ten most będzie przykładem, iż w pierwszej kolejności o współpracy naszych narodów muszą decydować: wzajemna pomoc i przyjaźń w trudnych chwilach” - powiedział otwierając most ambasador Litwy w Polsce Antanas Valionis.

Wg kosztorysu wartość tej inwestycji wyceniana jest na ok. 200 tys. USD. Most ma blisko 20 m długości, 60 t nośności i gwarancje używalno-

ści na okres minimum 50 lat. W odróżnieniu od tradycyjnych rozwiązań most nie ma konstrukcji filarowej, lecz funkcjonuje na zasadzie przebiegającego pod drogą przepustu w oślinie metalowo-betonowej.

Budowla została zaprojektowana w oparciu o szwedzką technologię „Turbosider” i z wykorzystaniem szwedzkich materiałów konstrukcyjnych. Dzięki zastosowaniu tej metody możliwe było wybudowanie mostu w ciągu miesiąca.

Od lipca mieszkańcy Lipnicy Górnej odcięci byli od centrum gminy - Lipnicy Murowanej; aby tam dotrzeć zmuszeni byli do korzystania z 15-kilometrowego objazdu. Most na potoku Górzkańskim jest 20. odbudowanym w Tarnowskim po zniszczeniach dokonanych przez lipcową powódź. Większość z nich odbudowało wojsko. W sąsiedniej gminie Trzcianna Kolejny most odbudowują specjaliści z Węgier.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Aten,
New Yorku,
Chicago,
Los Angeles,
Pekinu,
Istanbulu,
Tel Awiwu.
Wilno, tel. 26-08-19.

Elektroniczny sondaż wyborczy Wygrywa Landsbergis

Od soboty można głosować w Internecie na swojego kandydata na prezydenta Litwy. Elektroniczna wersja dziennika „Lietuvos rytas” proponuje swym czytelnikom udział w sondażu „Kto będzie prezydentem Litwy?”.

Aby móc zagłosować, należy w tym celu wypełnić anonimową ankietę zawierającą tylko dwa pytania: czy głosuje się z terenu Litwy, czy też z zagranicy.

Następnie umieszczone są zdjęcia wszystkich siedmiu kandydatów na prezydenta. Czytelnik elektronicznej wersji „Lietuvos rytas” tylko jednym naciśnięciem na przycisk może zadeklarować, na kogo głosowałby podczas wyborów prezydenta.

Można też poznać wyniki wyborów. Podzielone zostały na grupy i tu czytelnikom głosowałyby na tego lub innego kandydata na Litwie, a i tu - za granicą. Podaje się również ogólny wynik głosowania.

Według danych z wtoru rano,

głosowało ponad 2000 czytelników elektronicznej wersji „Lietuvos rytas”. 33,3 proc. - na Vytautasa Landsbergisa, 30,3 proc. oddało głosy na Valdas Adamkusa, 20,5 proc. - na Arturasa Paulauskasa, 7,1 proc. - na Vytenisa Andriukaitisa, 4,1 proc. - na Rolandas Pavilonisa, 1,5 proc. na Kazysa Bobelisa oraz 2,8 proc. na Rimantasa Smetonę.

Wyniki głosowania elektronicznego są całkowicie inne niż ostatnie badania opinii publicznej, według których na czele prezydenckiej peletonu stoja Arturas Paulauskas i Valdas Adamkus, mający poparcie po 30 - 35 proc. wyborców. Vytautas Landsbergis jest na trzeciej pozycji już „tylko” z 10 - 12 proc. poparcia.

Ankiety wypełnianie będzie można od 19 grudnia, zanim dozwolona jest oficjalna agitacja wyborcza.

Elektroniczną wersję „Lietuvos rytas” znaleźć można pod adresem: <http://www.lytas.lt>.

Jacek J. KOMAR

Litwa na Targach Strasburg - stolicą Świąt Bożonarodzeniowych

Już dziś do tego miasta francuskiego, gdzie to rokrocznie tradycyjnie w ostatnich dniach listopada rozpoczynają się koncerty, wystawy przedświąteczne, wyruszy zespół folklorystyczny „Ratilio”, który w ciągu całego miesiąca będzie prezentował pieśni, tańce, gry ludowe. „Ratilio” nie będzie samotne, gdyż do Strasburga wybierają się również inne kolektywy litewskie i przy tym nie tylko artystyczne, gdyż w mieście tym trwać będą doroczne Targi przedświąteczne, które gromadzą uczestników i gości dosłownie z całej Europy. Kolejno - różne państwa są szerzej prezentowane na tej światło-

wy imprezie. W roku ubiegłym szczególną uwagę zwrócono na kraje skandynawskie. W tym roku w centrum będą kraje nadsyberyjskie. Co prawda, Estonia odmówiła udziału, dlatego we Francji produkcje, dorobek kulturalny będzie prezentowała tylko Litwa i Lotwa. Litwa będzie miała 10 pawilonów, każdy po 8 m.kw, gdzie swą wyrobę, związane z świętami, zaprezentuje 10 przedsiębiorstw litewskich. Znaczenie wcześniej został ogłoszony konkurs wśród przedsiębiorstw, z których wyłoniono właśnie tę dziesiątkę.

(Dokończenie na str. 2)

ARDENA
Produkcja żaluzji
Sprzęt oświetleniowy
Tel. 63-37-02, fax 26-10-36
Vytienio 20, Wilno

ZNAD WILNI
76.54.106.8 FM
DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 429465

Oświata Lituanieści z rejonu wileńskiego odwiedzili Warszawę

Na zaproszenie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” grupa lituanistów pracujących w szkołach polskich rejonu wileńskiego gościła w bieżącym miesiącu w Warszawie. Pomysłodawcą zorganizowania wyjazdu był konsul generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka-Chudzik, który wiosną br. był gościem Republikańskiej Olimpiady Języka Litewskiego. Stwierdził wówczas, że lituanisci, podobnie jak nauczyciele innych przedmiotów, powinni wyjeżdżać do Polski, by zapoznać się z kulturą tego kraju, podążać śladami kultury litewskiej, których przecież w Polsce jest sporo.

Miejscem docelowym wyjazdu była Warszawa, po drodze jednak nauczyciele zatrzymali się w Pułtusk. Jak powiedział nam Ina Obolewiczienė, st. specjalista wydziału oświaty rejonu wileńskiego, już na początku pobytu miłe zaskoczyła ich gościnność i serdeczność gospodarzy. Chociaż hotelowa restauracja była nieczynna ze względu na późną godzinę, specjalnie dla gości z Litwy podano kolację. Wyjazd ten miał charakter rajce-

wieczny, lituanieści z rejonu wileńskiego zwiedzili polską stolicę, Wilanów, Zamek Królewski, Powązki. Jeden dzień spędzili w Częstochowie, w drodze powrotnej zahaczając o Kraków. Program przewidywał jednak również punkty, że tak powiem, bardziej „pedagogiczne”, pracujący w szkołach polskich na Wileńszczyźnie Litwini odwiedzili szkoły podstawową w Nowej Iwicznej pod Warszawą oraz swoich rodaków w szkole litewskiej w Puńsku. Spotkali się też z pracownikami ambasady litewskiej w Warszawie, wysłuchali wykładu Andrzeja Chodkiewicza na temat stosunków polsko-litewskich na przestrzeni dziejów. Wyjazd ten był z całą pewnością korzystny z wielu względów, tym bardziej że niektórzy byli w Polsce po raz pierwszy.

Korzystając z okazji, zapytałam panią Inę Obolewiczienė o to, jak wygląda obecnie sprawa nauczania języka litewskiego w rejonie wileńskim. Na dzień dzisiejszy, zdaniem st. specjalisty rejonowego wydziału oświaty, sytuacja nie jest zła. W szkołach rejo-

nu pracuje około 150 lituanistów, jedna trzecia - to niespecialiści. Wśród niespecialistów część stanowią studenci, 14 nauczycieli jest w trakcie przekwalifikowania się. Gorsza sytuacja jest w szkołach podstawowych, które z reguły borykają się z brakiem specjalistów, nie tylko zresztą języka litewskiego, lecz również innych przedmiotów. 51 pracujących w rejonie lituanistów (należy zaznaczyć, że chodzi tu zarówno o szkoły polskie, rosyjskie i litewskie) ma kategorię starszego nauczyciela, 7 - metodyka, 2 - eksperta. W szkołach rejonu pracuje blisko 40 emerytów, jednak, jak mówi pani Obolewiczienė, przychodzi sporo młodych pedagogów. Sąsiedztwo stolicy sprawia, że wielu nauczycieli dojeżdża do pracy w szkołach wiejskich - koszty przejazdu są kompensowane ze środków budżetowych. Na dzień dzisiejszy, zdaniem pani Obolewiczienė, do zapewnienia potrzeb edukacji brakuje jeszcze 20 specjalistów.

Zgodnie ze wskazówkami Ministerstwa Oświaty i Nauki, lekcje li-



twieskiego można wprowadzać już w klasach pierwszych. Jak powiedział nam kierownik wydziału oświaty, Jan Dziłbo, w rejonie wileńskim decyzje pozostawiono w gestii każdej konkretnej szkoły. Nie zalecano jedynie wprowadzać języka litewskiego do programu klasy pierwszej w przypadku, jeśli nie ma specjalisty o odpowiednich kwalifikacjach.

Problemy mają lituanieści pracujący w klasach 12, gdyż dotyczą one nie ma podręcznika. Sytuację próbują ratować korzystając z literatury dodatkowej, ale, oczywiście, brak pod-

ręcznika nastęrcza sporo trudności. Poziom nauczania języka państwowego jest wyższy niż przed paru laty, co daje nadzieję, że problem przygotowania uczniów szkół nielitewskich do swobodnego posługiwania się nim, zostanie rozwiązany.

Barbara SOSNO
NA ZDJĘCIU: lituanieści z rejonu wileńskiego podczas spotkania z prezesem „Wspólnoty Polskiej” prof. Andrzejem Stelmachowskim i konsulem generalnym RP w Wilnie Waldemarem Lipką-Chudzikiem.

Czytelnicy „Kuriera Wileńskiego”

Irena i Józef Dubakowie



Zaczej nas czytać w drugiej połowie lat 50. w Bezdanach, gdzie się zapoznaliśmy i założyli rodzinę. Droga do wioleńskiejskiej miejscowości wioleńskiejskiej...

Lusi Ongurewiczówny, Haliny Renke i Ireny Zamarówny. Podają swój adres: ul. Geniu 4 m 49, 2041 Vilnius, tel. 67-26-07.

W 1958 r. przyjechali do Bezdana, gdzie przed wojną rodzice Józef i Helena brali ślub. Los tak chciał, że ich córka Irena również tutaj założyła rodzinę.

Temczasowo nie pojadą pociągi do Nowej Wilejki

SA „Litewos geležinkeliai” poinformowała agencję ELTA, że w związku z naprawą torów na odcinku między stacjami Nowa Wilejka - Wilno...

Wypadki

Strasna tragedia wydarzyła się niedawno w Podbrodziu. Dziś przypomina o niej wianek, zawieszony na jednym ze słupków bariery mostu na Żemianie.

Przekleństwo

Janina S. przyjechała do kościoła z Nowych Świącien i jak zwykle przywiązała swój rower do drzewa. Łańcuch zamknęła na zamek. I jakże była zaskoczona i oburzona, gdy po mszy...

prędkości. Przypuszczalnie, w drodze poczuł się źle i z wiaduktu zjechał na most będąc już nieprzytomny.

W tym samym dniu w Podbrodziu samobójstwo popełnił starszy człowiek Dmitrij K. O samobójstwie świadczy postawiony list.

Nie pozostawili nawet zamka

nie znalazła ani roweru, ani nawet łańcucha z zamkiem. Jak poinformowała w Świeciańskim Komisariacie Policji, jest to już drugi przypadek kradzieży roweru w pobliżu kościoła.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 24 listopada br. w kraju zanotowano 201 przestępstw, w tym: 4 obrażenia ciała, 2 gwałty, 14 chuligańskich eksekwos, 13 rabunków, 4 oszustwa, 164 kradzieże. Skradziono 13 samochodów, znaleziono - 13.

Sadysta czy chory?

24 listopada wileński KP nr 4 został zawiadomiony, że około godz. 19.00 na grzechach domo przy ul. Pałdywo mężczyzna, groźąc przedmiotem podobnym do pistoletu, deprawował niepełnoletnią N.

Rabunki

24 listopada o godz. 13 min. 30 do KP nr 4 w Wilnie zwrócił się J. i powiadomił, że 23 br. około godz. 23 min. 50 na ul. Juodasis kelias poobito 3 osobnicy. Napastnicy zabrali mu kurkę, zegarek, wyrobę ze złota. Poszkodowanego z obrażeniami głowy odwieziono do szpitala św. Jakuba, gdzie udzielono mu pomocy medycznej i puszczono do domu.

prywatnego domu, następnie wysiadł z samochodu, by zamknąć bramę. Nieoczekiwanie podeszli do niego 2 młodzi ludzie, przysnęli mu gazem w twarz i zabrali samochód. Później uszkodzone auto znalezione na al. Savanoriu.

Spirytus „przyplynał” z Łotwy

24 listopada o godz. 21 min. 35 do wileńskiego KP nr 5 zwrócił się ob. Azerbejdżanu G. i powiadomił, że na terytorium stowarzyszenia sadowników „TEC - 2” w Dworcach nacisnęła go i zabrała samochód mercedes benz 190 grupa nieznanymi mężczyzn. Zatrzymano 6 podejrzanych, samochód zwrócono właścicielowi.

Spirytus „przyplynał” z Łotwy

24 listopada o godz. 8.00 w pobliżu wsi Auzderiszki (rej. jezio-

Wydatki na mieszkanie - według przedstawionego rachunku

Rządowi zaproponowano zatwierdzenie trybu rozliczeń mieszkańców za najem pomieszczeń mieszkalnych oraz usługi komunalne, informuje ELTA.

Po to, żeby obliczanie opłat było jasne i zrozumiałe dla ludności, proponuje się, aby przedsiębiorstwa użytkownicyce przedstawiali mieszkańcom rachunki rozliczeniowe za najem pomieszczeń mieszkalnych i usługi komunalne.

W przedstawianych mieszkańcom rachunkach zaleca się wskazanie nie tylko sumy opłat, ale też ilości zużytej energii czy wody i taryf. Mieszkańcy zgodnie z postanowieniem samorządu terytorialnego będą mogli za usługi rozliczyć się nie tylko na podstawie książeczki rozliczeniowej, ale też przedstawionego rachunku.

Na rachunku byłoby wskazane, ile środków potrąca się na rekonstrukcję

domu, ile należy płacić za przeprowadzone prace remontowe, dzierżawę przydzielonej dla domu ziemi, ile kosztuje sprzątanie i oświetlenie pomieszczeń wspólnego użytku, elektryczność dla windy i inne wydatki komunalne.

Sprzeciwia się temu Ministerstwo Sprawiedliwości twierdząc, że zgodnie z Kodeksem Cywilnym kraju rząd może ustalić tryb rozliczeń tylko dla wynajmowanych przez samorządy pomieszczeń mieszkalnych. Innych podmiotów, korzystających z pomieszczeń mieszkalnych, nie powinno to dotyczyć. Zdaniem ministerstwa, nie byłoby to zgodne z Ustawą o wspólnotach właścicieli domów wielomieszkańczych.

Projekt uchwały, przygotowany przez Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki podaje też wzorcowy wykaz wydatków mieszkaniowych.

Trudne do sfalszowania

Prezentacja banknotu 200 Lt i nowej monety 50 ct

Wczoraj emitowano do obiegu banknoty o nominalne 200 Lt, a za tydzień, 1 grudnia, znajdzie się w obiegu moneta 50 ct tegorocznej emisji.

Banknoty 200 Lt wydrukowała drukarnia niemiecka, gdzie m. in. drukuje się też niemieckie marki. Dlatego też na banknocie 200 Lt zastosowano nowe środki ochrony pieniędzy przed fałszowaniem. Jeden z nich - to wygodny wszystkim użytkownikom metaliczny, zmieniający kolor pasek hologramowy z mikrotekstami. Nie sposób powielić go z pomocą koparki. Jest jeden ważny środek ochrony - to ukryty wizerunek z napisem „200 litu”, widoczny dopiero po umieszczeniu banknotu pod określonym kątem. Zostały też zastosowane tradycyjne, sprawdzone pod względem skuteczności środki, ochrona nitka z mikrotekstem i znak wodny, wykonany według najnowszej technologii.

nek dawnej kłajpedzkiej latarni morskiej. Podczas sprawdzania nowego banknotu promieniami ultrafioletowymi kasjerzy i sprzedawcy zobaczą, jak świeci latarnia prawdziwego pieniądza.

Od 1 grudnia wraz z wejściem do obiegu monety 50-centowej tegorocznej emisji będzie kontynuowana wymiana znajdujących się w obiegu centów o wyższym nominalie. Nieco wcześniej, w tym roku emitowano do obiegu nowe monety 10 i 20 ct.

Nadal ważne są zarówno monety 10 i 20 centów z roku 1991, jak i stare monety 50-centowe. Z obiegu będą wycofane stopniowo.

Monety 50 ct wybite zostały w Mennicy Litewskiej. Autorem monety jest rzeźbiarz Anianias Zukauskas.

Fot. ELTA



Wzór emitowanego do obiegu banknotu powstał w latach 1992-1993, a jego autorem jest plastyk Rytis Valantinas. Z jednej strony banknotu jest portret litewskiego pisarza i filozofa Vydu-dunasa, z drugiej - wizeru-



Statystyka

Krzywa przestępstw wciąż rośnie

W ciągu 10 miesięcy bieżącego roku na Litwie, w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, przestępczość wzrosła o 12,2 proc. W okresie styczeń - październik dokonano 62.298 przestępstw, natomiast w tym okresie roku minionego - około 56.000. Jednak o 8,5 proc. zmniejszyła się liczba zabójstw umyślnych i gwałtów, informuje Departament Statystyki. W tym roku zanotowano 323 zabójstwa (w ciągu 10 miesięcy 1996 r. - 353) i 141 gwałtów (w 1996 r. - 151).

proc., czyli w ciągu 10 miesięcy dokonano ponad 3.000 tych przestępstw. O 6,7 proc. wzrosła ilość kradzieży (zarejestrowano prawie 39.000).

Coraz więcej pojawia się przestępstw, związanych z narkotykami. Za okres styczeń - październik br. zanotowano ich 511, co jest o 24 proc. więcej niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

Z wykrywalnością niby jest lepiej. W roku bieżącym wskaźnik ten stanowi 42,4 proc., czyli o 1 proc. więcej niż w odpowiednim okresie 1996 r.

W roku bieżącym notuje się zwiększenie liczby rabunków o 15,8

Przygotowała I. L.

(BNS)

26 listopada 1855 r. zmarł Adam Mickiewicz

1. Konstantynopol - Paryż - Kraków

„Przypominając lub wyobrażając sobie książkę o życiu Mickiewicza, można wyliczyć kilka wariantów jej zakończenia - pisze Ksenia Kostencz w publikacji „Prawda i nieprawda w relacjach o śmierci Mickiewicza” (Blok-notes Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, 1975). - Zależnie od szczegółowości biografii będą



to: Zmarł w Konstantynopolu (Stambule) 26 listopada 1855 roku. „prawdopodobnie na cholera albo skutkiem poprzednio nabytej innej choroby gastrycznej... wahania co do diagnozy i pewne sprzeczności w relacjach o ostatnich chwilach poety stały się przyczyną pogłoszek, jakoby został otruty...”

Hipotezę, domyśli, co było rzeczywistą przyczyną śmierci autora „Pana Tadeusza”, narawstawił się w ciągu dziesięcioleci. Nie dziwnego, w określonych sytuacjach wokół każdej wybitnej postaci one powstają. Tym bardziej, że w istocie choroba Mickiewicza była nagła i niespodziewana. O godzinie 6 rano w poniedziałek 26 listopada 1855 r. poczuł się niedobrze, a o 21 wieczorem już nie żył.

W oryginalne aktu zejścia (uw. - wszystkie teksty z tamtych lat wykorzystane w publikacji podaje w obowiązującej wtedy pisowni) czytamy: Kancelaryja Ambasady francuskiej przy Porcie Otomańskiej. Wyciąg z metryki stanu cywilnego. Akt zgonu Adama Mickiewicza. Dnia 27 listopada, roku tysiąc ośmset pięćdziesiąt piątego, o godzinie 10 zrana, akt zgonu Imci Mickiewicza (Adama), niegdyś profesora Kolegium francuskiego, bibliotekarza Arsenatu, stale mieszkającego w Paryżu, przejeżdżem w Konstantynopolu i tu zmarłego wczorą o trzy kwadranse na dzień wiały w wieczór, rodem z Nowogródka prowincji wileńskiej (na Litwie). Wskutek oświadczenia, uczynionego przed nami przez Imci Drozdowskiego (Stanisława), doktora medycyny, mieszkającego w Galacie, jednej z dzielnic konstantynopolskich, rodem z Wilna (na Litwie). Tudzież przez Imci Antoniego Gaillard, naczelnika wydziału kancelaryi Ambasady francuskiej w Konstantynopolu... I podpisy swe złożyli po odczytaniu...”

W tym świadectwie nie podaje się przyczyn zgonu. Będący przy Mic-

kiewiczu dnia 26 listopada dr Gembecki również powstrzymał się od wystawienia diagnozy (potem dopiero ostrożnie napisał, że była to skomplikowana choroba z wylewem krwi do mózgu). Działo się tak dlatego, że choroba - według świadków jej przebiegu - „uderzyła jak piorun”.

Czy Mickiewicz przypuszczał bliskość swego zgonu? Jak wspominał później syn poety Władysław, przecucie to przebiegało z jego rozmów i ślad tego pozostał w liście z dnia 2 września 1855 roku do Tomasza Zana, który już wówczas nie żył, ale o którego zgonie nie jeszcze w Paryżu przyjaciele nie wiedzieli. Mickiewicz pisał w tym liście, że zmarły Jan Czeczot często mu się zjawiał we śnie, „a ostatni raz pokazał się, jak gdyby zapraszając mnie do siebie”.

Gdy umierał, nie było przy nim rodziny, miał spisać w postaci swoich wybitnych dzieł, ale myślał tylko o dzieciach: „Powiedz moim dzieciom - prosił przyjaciela - niech się zawsze kochają między sobą...”. Były to ostatnie słowa Adama Mickiewicza.

Na następny dzień po śmierci poety zostały zrobione jego zdjęcia, według których artyści malarze stworzyli późnie dzieła z cyklu Mickiewiczian pośmiertnej. Jestem w posiadaniu dwóch takich fotografii. O ich skomentowaniu poprosił Janusza Odroważy-Pieniążka, dyrektora Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. W odpowiedzi napisał: „Porównywałem obie wersje i wydaje mi się, że pierwsza musiała być zrobiona wcześniej, przed włożeniem różańca, a druga potem, po włożeniu. Tak samo jedno zdjęcie z łóżka śmierci Zygmunta Krasieńskiego także jest zrobione - kiedy był jeszcze nie ubrany do trumny, a drugie już gdy był ubrany. Co się tyczy zdjęcia przedstawiającego akwarelę „Mickiewicz na łóżu śmierci” autorstwa Teofila Kwiatkowskiego, to oryginalną jest własność Towarzystwa Historyczno - Literackiego w Paryżu. W naszym Muzeum znajduje się litografia wykonana wg dzieła Kwiatkowskiego przez Salbigo”.

W związku z wieścią, że Mickiewicz zmarł na cholera, powstały trudności z przewiezieniem jego zwłok do Paryża, zanim Francja, objawiająca się zawleczenia zaraźliwej choroby, zezwoliła na ich sprowadzenie. Czasowo więc trumna ze Zmarłym stała w piwnicy domu (obecnie mieści się tu muzeum Mickiewicza) przy ul. Tatli

Baderna w Stambule, gdzie poeta mieszkał. Miejsce to zostało upamiętnione. Dopiero pod koniec grudnia przyszło pozwolenie.

Powieściopisarz i publicysta, działacz polityczny Zygmunt Miłkowski (pseud. Teodor Tomasz Jeź) 12 listopada 1885 r. w swoich „Szczegółach niektórych o śmierci i eksportacji zwłok

Mickiewicza w Konstantynopolu”, których był świadkiem, wspominał: „...udałem się do mieszkania Mickiewicza, gdzie spoczywały zwłoki jego... Widziałem trumnę ogromną, dębową, okutą, zastrubowaną i zaopatrzoną w antaby mosiężne. Spoczywała na środku izby, na stołkach. Nie przykrywał jej całun, nie powlekała farba, nie otaczały światła, nie było przy niej nikogo...”

Na pogrzeb zostały rozesłane zaproszenia następującej treści: „Upraszamy, byś pan był obecnym w niedzielę 30 grudnia na eksportacji zwłok i mszy żałobnej po panu Adamie Mickiewiczu... Zebrać się należy o godzinie 10 rano w mieszkaniu nieboszczyka w Perze, Kalendzi Kulhub, na dole przy wejściu... Z domu karawan wyruszy równo o godzinie 10 i pół... zwłoki będą przewiezione do przystani Top-Hane, tam zostaną umieszczone na statku „Euffra”, który je odwiezie do Francji, albowiem życzeniem pana Mickiewicza było, aby zwłoki jego spoczywały w Montmorency, obok żony jego... Przez szacunek dla woli zmarłego, nad trumną jego nie będzie wygłoszona żadna mowa, ani kościelna, ani świecka”.

I dalej z relacji T. T. Jeża: „O godzinie wyznaczonej, przed domem, w którym cięla zostało, zgromadzili się przebywający w Konstantynopolu Polacy... Wydawało się, że sami jeno Polacy odprowadzają pochodem pożełnym zwłoki poety swego... posuwałmy się powoli za wozem, który krok za krokiem ulicami wąskimi wydoływał się... i kiedy na górę wyciągnął, odsłonił się oczom naszym widok, o ile niespodziewany, o tyle rzewny. Wydawało się nam, jakim rzekł wyżej, żeśmy sami Polacy. Pokazało się, żeśmy się mylili. Poza nami, niby rzeka ujęta w łożysko uliczne, płynęły tłumy ludzi... szli w milczeniu, w skupieniu ducha, znanionym udział w przejmującym nas żalu i smutku. Niespodziankę też sprawili nam Bułgarzy. Uczeli oni w nieboszczyku geniusz poezji słowiańskiej. Nie sami jednak oni, spośród ludności Konstantynopol zamieszkującej widziałem: Serbów, Dalmatów, Czarnogórców, Albańczyków, Greków, Włochów...”

(Dokończenie nastąpi)

Jerzy SURWIŁO
NA ZDJĘCIACH: Adam Mickiewicz na łóżu śmierci; upamiętnione miejsce czasowego spoczynku poety w piwnicy domu przy ul. Tatli Baderna w Stambule.

Fot. ze zbiorów Gediminas Jukobonis i autora



KURIER WILEŃSKI
DZIENNIK NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie
- codzienne wydanie
razem z tygodnikiem
„Przyjaciółka”
- sobotnie wydanie
„Kurier” zawsze
masz na co dzień
„Przyjaciółkę” -
w każdą środę



**SZANOWNY,
DROGI CZYTELNIKU**

Do 15 grudnia trwa prenumerata „KW”
na pierwsze półrocze 1998 roku

**Koszta prenumeraty
dla Czytelników „KW” na Litwie:**

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczeniem przez pocztę	18 Lt	54 Lt	108 Lt
bez dostarczenia (w szkołach)	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w księgarni S.K.	14 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	13 Lt	39 Lt	78 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczeniem przez pocztę	26 Lt	78 Lt	156 Lt
bez dostarczenia (w szkołach)	23 Lt	69 Lt	138 Lt
w księgarni S.K.	22 Lt	66 Lt	132 Lt
w redakcji	21 Lt	63 Lt	126 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczeniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt	23,4 Lt

„Kurier Wileński” oraz „KW” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

**„Kurier Wileński” w każdym
polskim domu na Litwie!**

Niestety, takie są realia

Dziadkowie utrzymują wnuków

Podczas rozmowy ze starszym mężczyzną zauważyłem, że bardzo się śpieszy. Zapytałem - dokąd, przecież jest na emeryturze. Okazało się, że ostatnio udało mu się zatrudnić na poprzednim miejscu. Za minimalne wynagrodzenie. A co miałem robić? - pyta. Córka i syn po upadku największego w Podbrodzu zakładu „Modulis” są bezrobotnymi. Wnukowie po ukończeniu szkoły, też nie mogą nigdzie znaleźć pracy. Siedzą w domu.

A starszy pan, wykwalifikowany specjalista, chce jakos dopomóc swoim najbliższym, zatrudnił się w charakterze doradcy. Pracodawca, znając jego kwalifikacje, zainteresowany jest posiadaniem takiego specjalisty, zgadzającego się pracować niemal za trzecią część wynagrodzenia, na które zasługują. Ponadto, zawierając krótkoterminowe umowy, gospodarz nie pisze daty przyjęcia. Niby człowiek pracuje od wczoraj - w przypadku rewizji. Pracodawca nie płaci podatku oszukując państwo.

A jaka jest sytuacja na rynku pracy rejonu święciańskiego? Dyrektor giełdy Giennadij Trusow i pośrednik Jozef Skinder są jedynymi: dosyć skomplikowana. Rozpadały się także przedsiębiorstwa, jak „Modulis” i Święciański Kombinat Materiałów Budowlanych, Święciańska Fabryka Zieli Leżniznych, które utrzymywały cieleństwo. Redukcja stała się zjawiskiem powszechnym. Trudny okres przeżywa też Podbrodzka Fabryka Kartonu, zmuszona z powodu zmniejszenia zbytu

produkcji niemal o połowę zmniejszyć ilość miejsc roboczych. Coraz częściej się mówi o redukcji bądź likwidacji podbrodzkiego punktu Niemieńskiego Gospodarstwa Leśnego. Przewidywana redukcja może przysporzyć jeszcze 130 bezrobotnych. Ogółem zaś w rejonie obecnie zarejestrowano około 1,5 tys. bezrobotnych, co stanowi prawie 10 proc. zdolności do pracy ludności. Za liczbą należy do najwyższych w republice i stałe rośnie.

W przedsiębiorstwach pracuje około 12 proc. emerytów. A czy nie lepiej by było, gdyby dziadkowie i babacie ustąpiły miejsca wnukom? Paradoxem jest wszak, gdy młodzi i zdrowi ludzie objęjają progi giełdy pracy, otrzymując lub nie, skromny zasiłek z tytułu bezrobocia, natomiast starsi, zamiast zasłużonego wypoczynku pracując niemal do ostatniego tchnienia...

Nie opłaca mi się zwalniać emeryta - mówię jeden z kierowników przedsiębiorstwa. Nawet w ramach redukcji zmuszony będzie zgodzić z prawem wypłacić pokątną odprawę. Wszak emeryci zazwyczaj mają duży staż pracy. Ponadto ze starszymi ludźmi łatwiej jest znaleźć wspólny język, zgadzają się pracować za niższe wynagrodzenie. Niekiiedy też nielegalnie. Nic nie mają do stracenia.

Portujemy, jak za granicą żyją emeryci podziórą, odpoczywają. Nas natomiast myślą o pomocy wnukom, aby nie przynajmniej głodem i nie wkręcały na drogę przestępstw.
Zenon SAMULEWICZ

W PRASIE POLSKIEJ

Likwidacja więźniów w Włodzimierzu Wołyńskim

Szansa na wszczęcie śledztwa

Jest szansa na wszczęcie śledztwa w sprawie masowych mordów dokonanych przez NKWD w 1941 roku m.in. na polskich więźniach we Włodzimierzu Wołyńskim. Ostatnie miejsce przez organa ukraińskie wskazując, że prowadzone w Łodzi od dwóch lat postępowanie w tej sprawie było uzasadnione.
Prokurator Arkadiusz Dynowski z Oregowej Komisji Badania Zbrodni

przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi powiedział „Rz”, że Komisja już dwa lata temu wszczęła postępowanie wyjaśniające dotyczące pojawiających się informacji o morderstwach polskich więźniów przez NKWD w czerwcu 1941 roku. W 1996 roku na zlecenie OKBZPNP z Łodzi Prokuratura Rejonowa w Chojnicach przeszukała w tej sprawie w charakterze świadka 78-letniego dzielnego Tadeusza K., więźniowego we Włodzimierzu Wołyńskim w latach 1940-1941.

W 1939 roku mieszkał on w Radomiu, ale jako cywilny członek Obrony Narodowej znalazł się w wyniku działań wojennych na Wołyniu. Próbował się stamtąd przedostać do Warszawy, jednak po wkroczeniu wojsk sowieckich na wschodnie tereny II Rzeczypospolitej okazało się to niemożliwe. Po kilku miesiącach ukrywania się aresztowano go. Przeżywał w przepelnionym więzieniu we Włodzimierzu Wołyńskim. Oskarżono go o szpiegostwo na szkodę ZSRR.

Po wybuchu wojny niemiecko-sowietkiej więźniowie sami wydostali się, ponieważ enkawidziści uciekli przed wkraczającymi oddziałami niemieckimi. Na dziedzińcu więziennym ułomnie odkopali blisko 80 zwłok więźniów zastrzelonych kilkanaście godzin wcześniej. Władze niemieckie pozwoliły pochować ofiary zbrodni mordu na cmentarzu parafialnym. Świadek wśród ofiar rozpoznał kilku współpracowników ze swojej celi. Byli wśród nich Polacy i Ukraińcy.

Ostatnie doniesienia o odnalezieniu dalszych zbiorowych mogił ofiar NKWD („Rz” z 31 października-2 listopada) we Włodzimierzu potwierdzają, że morderstwami były także polscy żołnierze. Wskazują na to fragmenty mundurów i wyposażenia wojskowego. Prokurator Arkadiusz Dynowski podkreśla, że wrześnie odkrycie masowych grobów we Włodzimierzu pozwoliło teraz wszczęć śledztwo. Dlatego apeluje o zgłaszanie się dalszych świadków, którzy cokolwiek wiedzą o włodzimierskich zbrodniach NKWD. Okręgowa komisja mieści się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 150 tel. (0-42) 36-70-79 i 36-78-47.

Gustaw ROMANOWSKI „Rzeczpospolita”

Dwa miesiące przed wizytą papieża na wyspie kubański Kościół cieszy się łaskami, jakich nie zaznał ze strony władz od czasów rewolucji

Cud nad wyspą

Za sprawą planowanej na styczeń przyszłego roku pierwszej wizyty Ojca Świętego na Kubie mieszkańcy wyspy są od kilku tygodni świadkami radykalnej zmiany polityki władz wobec Kościoła. Biskupom obiecano dostęp do komunikacji prasy, radia i telewizji, by mogli przygotować katolików do spotkań z papieżem. Zezwolono na odprawianie na wolnym powietrzu mszy z udziałem tysięcy wiernych. 27 ograniczeń księży i 29 zakonnic otrzymało zezwolenia na wsparcie lokalnego Kościoła w pracy duszpasterskiej. Do portu w Hawanie ma zawinąć statek z pielgrzymami z Miami. Władze zamierzają rekwirować autobusy, pociągi i ciężarówki, by dowieźć wiernych na spotkanie z Janem Pawłem II. Partia doszukuje się pokrewieństw między ideami chrześcijaństwa i rewolucji. Fidel Castro określił swoje ubiegłoroczne spotkanie z papieżem jako „cud” i trudno się z nim nie zgodzić.

Ża będzie miała tak czy owak konotacje polityczną”, a radykalni antycastryści z Miami otwarcie wzywają do organizowania demonstracji podczas pobytu Jana Pawła II.
Szefowa Wydziału Spraw Religijnych KC KPK, pani Caridad Diego, nie kryła, że władze długo wahają się, nim zezwoliły na zawinięcie na wyspę wysłatanego przez kubańską wypraczonego przez kubańską wypraczonego w USA statku z tysiącem pielgrzymów na pokładzie. - Nie niepokoi nas - zapewniła - część oddawana przez nasze społeczeństwo Matce Boskiej, ale to, że może ona zostać wykorzystana do celów politycznych. Cytowany przez Association Press Enrique Lopez Olaya, kubański historyk religii, jest z kolei przekonany, że Castro zgodził się na wizytę papieża, ponieważ „państwo czuje się silne i może sobie pozwolić na ryzyko wielkiej mobilizacji ludzi”.
Władze, Kościół na Kubie, Watykan są zgodne co do tego, że podczas obecności Ojca Świętego należy unikać prowokacji i konfrontacji. Biskupi pragną, by pielgrzymka przyczyniła się nie tylko do „powstania klimatu wolności religijnej i zaufania między Kościołem i państwem”, ale również do pojednania z emigracją.

nadzieje, że wizyta papieża utworzy Kościołowi drogę do odegrania w przyszłości bardziej znaczącej roli w życiu kraju.
Kardynał Ortega zachęca wiernych, by nie zaprzestali okazji i zwrócili uwagę Jana Pawła II na specyficzne potrzeby kubańskich katolików.

- Ślepiec musiał krzyżować, ile sił w płucach, jawnochrześcijańska musiła się żarzać u stóp Chrystusa, by przyciągnąć uwagę Pana, ujrzyć światło i dostąpić zbawienia - przekonywał arcybiskup, który obawia się, że Watykan, pochłonięty przygotowaniem do wizyty papieża we współpracy z władzami, zapomni o roszczeniach kubańskich katolików lub odłoży je na później.
Państwowe media, które przez kilka tygodni mają przyczynić się do uświadamiania Kubańczykom historycznego wymiaru pierwszej wizyty Ojca Świętego w ich ojczyźnie, dopiero od niedawna zaczęły informować o życiu katolickiej wspólnoty bez jadowitych komentarzy.

Święty wielokrotnie apelował do Kościołów i organizacji charytatywnych o pomoc dla Kubańczyków. Jednocześnie podkreślał jednak, że instytucje religijne powinny mieć niczy nie skrepowaną możliwość realizacji duszpasterskich zadań, i zachęcał biskupów, by nie wahali się stawać w obronie praw człowieka. Kościół jest wprawdzie przekonywany, że za życia Castro nie dojdzie na Kubie do radykalnych zmian, obawia się jednak chaosu i aktów przemocy, jakie mogłyby wywołać powrót emigrantów z Miami. Biskupi nie wzięli też zbytnych nadziei z dysydantami działającymi na Kubie, być może dlatego, że większość z nich bez wahania opuściła by wyspę, gdyby otrzymała wiza emigracyjna do USA.

paści gospodarczej zaniedbała propagandową kontrofensywę.

Według watykańskiego „Annuario Pontificio”, jeśli w roku 1965 do wyznawania katolicyzmu przynależało się 70 proc. Kubańczyków, to w roku 1990 liczba ochrzczonych spadła do 36 proc.

Obecnie istnieje 8 diecezji, w tym dwie w randze arcybiskupstwa. Posługę duszpasterską na Kubie sprawują 12 biskupów i 234 księży katolickich (w Pinar del Rio na 800 tys. mieszkańców w roku 1996 przypadało 12 księży) oraz 450 zakonnic. Większość spośród tych ostatnich zajmuje się działalnością socjalną, opiekując się zwłaszcza osobami upośledzonymi i sędziwymi.

Różnice

Źródła kościelne szacują, że na 11 mln Kubańczyków katolikami jest 4,5 mln. Natomiast według Departamentu Studiów Społecznych i Religijnych Ministerstwa Nauki, Technologii i Środowiska Naturalnego tylko 15 proc. Kubańczyków praktykuje regularnie katolicyzm w formie regularnie katolickiej z funkcjami na wyspie religii. Podobny odsetek stanowią ateści. Najwięcej jest osób nie zdecydowanych i takich, które uważają się za wierzących, ale nie identyfikują się z żadną instytucją religijną.

Kościół kubański różni się od tych, które papież zna z innych regionów Ameryki Łacińskiej. Większość katolików misza wiarę chrześcijańską z afrykańskimi tradycjami religijnymi. Według agencji Prensa Latina najbardziej rozpowszechniono na Kubie rodzaj religioznictwa nie wiążącego z katolicyzmem, rytuałami afrokubańskimi ani spirytyzmem, choć zawiera elementy zaczerpnięte z każdej z tych religii. Religioznictwo ta praktykowana jest indywidualnie albo w kręgu rodziny.

Według oficjalnych danych Kościół katolicki dysponuje obecnie około 600 świątyniami i dwoma seminariami, w których kształcą się 90 przyszłych księży. Ma trzy szpitale i domy starców. Osoby zakonne pracują w państwowych szpitalach, szklarniach i w jednym z sierocinowców.

Szef Biura Prasowego Watykanu, Joaquin Navarro-Valls, który w październiku przez tydzień przebywał na Kubie i odwiedził wszystkie miejsca, do których ma udąć się w dniach od 21 do 25 stycznia papież (Santiago de Cuba, Camaguey, Santa Clara i Hawana), opuszczał wyspę przekonany, że władze uczynią wszystko, by Ojciec Święty był zadowolony z pierwszej wizyty w ich kraju. Partia katogogicznie zaprzecza, jakoby wyierała na ludzi presję w celu zniesiecia ich do udziału w przygotowaniach do wizyty i uroczystościach z udziałem Jana Pawła II (pojawiły się pogłoski, że niektórzy Kubańczycy mogą groźno zwolnić z pracy, jeśli okażą religijną nadgorliwość).

Małgorzata TRYC-GOSTROWSKA „Rzeczpospolita”

Oskarżenia

W ciągu ostatnich lat biskupi często wypowiadali opinie sprzeczne z modelem politycznym obowiązującym na wyspie. Choć nigdy nie używali wobec państwa wrogiego języka, nie wzywali do stosowania przemocy i konsekwentnie potępiali amerykańskie embargo, to po każdym ostrzejszym w tonie komunikacie komunistyczne media przysyłały zmasowany atak na Kościół. Tak było np. w 1993 roku po opublikowaniu listu pasterskiego krytykującego życie polityczne i sytuację gospodarczą na wyspie. Episkopat domagał się w nim zaprzestania propagowania jednej, wszechobecnej ideologii, zmieszenia ograniczeń w korzystaniu z wolności wyznania, zarzucenia dyskryminacji z przyczyn światopoglądowych, politycznych czy religijnych i zrezygnowania ze ścisłej kontroli ludności przez aparat bezpieczeństwa.

Tygodnik związków zawodowych „Trabajadores” określił posłanie jako „prowokację wobec rewolucji” oraz „cios zadany nożem w plecy” w ramach „perfidnej kampanii wymierzonej przeciwko władzom”. Kościół został uznany za „wspólnika wrogów narodu” podlegającego do rozlewu krwi „Juwentud Rebelde”, organ Związku Młodzieży Komunistycznej, posunął się jeszcze dalej, oskarżając biskupów o zdradę, dążenie do przywrócenia kolonializmu i aneksji Kuby przez Stan Zjednoczone. Papież parł wówczas biskupów, zapewniając, że doskonale rozumie ich troskę o dobro duchowe i warunki życia wiernych.

Ojciec Święty popiera również krytyczne stanowisko Kościoła na Kubie wobec amerykańskiego embargo. - Karcą nałożoną na rząd w Hawanie - uważa - jest przede wszystkim ciężarem dla ludności. Fidel Castro liczy, że powróty on to w styczniu na wyspie. Ojciec

Gesty

Po „historycznej” wizycie Fidela Castro w Watykanie 19 listopada ub. roku władze zdecydowały się na kilka przyjaznych gestów wobec katolików. Na Kubę przybyło kilkadziesiąt zagranicznych księży i zakonnic, głównie z Ameryki Łacińskiej i Hiszpanii, którzy wsparli nieliczne miejscowe kler w pracy duszpasterskiej. Wkrótce dołączą do nich inni. Kilka diecezji może wydawać własne biuletyny, które nie traktują wyłącznie o życiu religijnym. Można w nich znaleźć np. analizy na temat kryzysu socjalizmu. Są one jednak czytane jedynie przez niezbyt licznych wiernych regularnie uczestniczących w życiu parafii. Podobnie ma się rzecz z przykościelnymi klubami dyskusyjnymi, w których omawiane są problemy Kuby w świetle nauki społecznej Kościoła. Rząd zgodził się na dystrybucję za pośrednictwem Caritasi części pomocy humanitarnej w parafiach. Zważywszy na drastyczne braki w zaopatrzeniu w żywność i inne artykuły pierwszej potrzeby, przyczyniło się to do umocnienia pozycji Kościoła katolickiego. Po latach zabiegów dopuszczono duchownym do więzień. Zezwolono na utworzenie na wyspie Zakonu Sióstr Misjonarek Miłości. W porównaniu do innych ośrodków niezależnej myśli uznawanych na ogół przez partię za „piątą kolumnę” Kościół katolicki cieszy się obecnie względną swobodą.

Oczekiwania

Jednak nie zadowala biskupów. Domagają się oni dostępu do wszystkich sfer życia społecznego i życia

Ryzyko

„Le Monde Diplomatique” twierdzi, że od czasu kryzysu władze Kuby traktują rozkwit uczuć religijnych na wyspie jako bezpieczny sposób na rozładowywanie napięć społecznych. Dostrzegają w religii antydotum na codzienne problemy. - Społeczeństwo rewolucyjne jest wspaniałym dziełem, w którym mogą i powinny znaleźć wyraz różne rodzaje dobrej woli - głosił artykuł opublikowany w periodyku KC Komunistycznej Partii Kuby „Cuba Socialista”. Zdaniem wysokich rangą osobistości KPK partia nie tylko aprobuje wiele spośród chrześcijańskich cnót, ale wręcz umożliwia ich realizację.
Otwierając Kościołowi dostęp do państwowych mediów, wpuszczając na Kubę pielgrzymów z USA, dołączając do wielkich zgromadzeń w miejscach publicznych, władze podejmują ryzyko i doskonale zdają sobie z tego sprawę. W wywiadzie dla tygodnika „Cuba Internacional”, wydawanego przez agencję Prensa Latina, arcybiskup Hawany, kardynał Jaime Ortega, stwierdził, że „wizyta papie-

Polska

Rosyjskie zarzuty oparte o artykuły prasowe

W odpowiedzi na notę ambasady Rosji w Warszawie po publikacjach o rosyjskich szpiegach-dyplomatach polskie MSZ wskazuje, że artykuły zawarte w nocie powstały w oparciu o artykuły prasowe - powiedział we wtorek rzecznik polskiego MSZ Paweł Dobrowolski. Polska nota powinna być przekazana Rosjanom jeszcze we wtorek.

W nocie podkreślono, że prasa w Polsce jest niezależną siłą. Zwrócono

także uwagę, że opinie prasy nie są równoznaczne ze stanowiskiem polskiego rządu, czy MSZ - powiedział Dobrowolski. W związku z tym zaproponowano, żeby nie pisać do siebie not w sprawach, które omawia prasa - dodał.

W preambule noty przypomniano zapowiedź premiera Jerzego Buzka, zawartą w sejmowym exposé, chęci zbudowania mostu nad polsko-rosyjską przeszłością.

Ananicz: negocjacje z UE już w lutym 1998 r.

Już w lutym przyszłego roku można się spodziewać formalnego początku negocjacji członkowskich z Unią Europejską - powiedział we wtorek wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Ananicz po spotkaniu ze swoim hiszpańskim odpowiednikiem Ramonem de Miguelem.

Miguel przebywa w Polsce z jednodniową wizytą roboczą, przygotowującą oficjalną wizytę premiera Hiszpanii Jose Maria Aznara 19 stycznia w Polsce.

Tematami rozmów Miguela z Ananiczem były stosunki dwustronne oraz rozszerzenie UE. Jak podkreślił obaj rozmówcy, Polska i Hiszpania zgadzają się, iż wszystkie kraje chcące wejść do Unii powinny mieć podobne perspektywy na starcie, natomiast kraje o najbardziej zaawansowanych procesach dostosowawczych powinny mieć możliwość prowadzenia negocjacji szybciej. Ostateczne decyzje co do sposobu negocjacji zapadną na grudniowym sesyjce Rady Europejskiej w Luksemburgu.

UE

Podział w kwestii rozszerzenia Unii

Ministrowie spraw zagranicznych 15 państw członkowskich Unii Europejskiej nie zdolali w poniedziałek w Brukseli uzgodnić, z iloma krajami-kandydatami rozpocząć rozmowy o członkostwie wiosną przyszłego roku.

Według źródeł cytowanych przez Reutersa, debata o rozszerzeniu UE będzie kontynuowana, gdy szefowie dyplomacji spotkają się ponownie 8 grudnia.

O członkostwo w UE ubiega się 10 państw postkomunistycznych Europy Środkowej i Wschodniej oraz Cypr. „Piętnastka” jest podzielona w kwestii, czy najpierw rozpocząć rozmowy z pięcioma krajami wytypowanymi latem br. przez Komisję Europejską - Polską, Czechami, Węgrami,

Estonią i Słowenią, oraz z Cyprzem, czy też jednocześnie ze wszystkimi kandydatami. Większość jest za przyjęciem zalecenia Komisji, ale Dania i Szwecja, ujmując się za Litwą i Łotwą, argumentują, że pominięcie pozostałych pięciu kandydatów z Europy Środkowej i Wschodniej mogłoby zostać przyjęte przez nie jako przejaw lekceważenia ich interesów. Francja z kolei pragnie włączyć do grona pierwszych kandydatów Rumunię.

Na sesyjce Unii Europejskiej 12 grudnia w Luksemburgu przywódcy UE powinni ogłosić, które kraje mają rozpocząć negocjacje w sprawie członkostwa w 1998 r., a które będą musiały jeszcze poczekać.

Irak-ONZ

Irak ukrywa broń biologiczną - twierdzi inspektor ONZ

Irak nadal ukrywa zapasy broni biologicznej - stwierdził we wtorek jeden z członków ONZ-owskiej komisji ds. rozbrojenia tego kraju. Według inspektora ONZ Helmuta Hoeniga, Komisja jest przekonana, że schowane na terenie Iraku zapasy broni masowej zagłady mogą stanowić realne zagrożenie dla całego Bliskiego Wschodu.

Bagdad w 1995 r. przyznał się do produkcji broni biologicznej. Działającej od 1991 r. Komisji ONZ nie udało się jednak kontrolować wszystkich miejsc, w których broń ta miała być przechowywana lub produkowana. Przekazane przez stronę iracką dokumenty na temat zniszczenia zapasów takiej broni „okazały się mało przekonujące” - powiedział Hoenig.

Inspektorzy ONZ w poniedziałek kontynuowali misję w terenie. Komisja ds. Rozbrojenia Iraku wznowiła w sobotę prace po trwającym ponad dwa tygodnie sporze, dotyczącym udziału oskarżanych przez Irak o szpiegostwo amerykańskich ekspertów w inspekcji. W czasie wizytownych inspekcji nie doszło do żadnych



incydentów. Członkowie Komisji ONZ nie podjęli jednak próby wejścia na teren obiektów, które Irak chce uznać za wyłączone spod kontroli ONZ. Żądanie irackie zostało kategorycznie odrzucone przez Waszyngton.

NA ZDJĘCIU: grupa irackich kobiet komandosów, która jest częścią pierwszej brygady kobiet, odbywa ćwiczenia do walki z USA w Bagdadzie.

Fot. EPA-ELTA

Irak-USA

Clinton żąda otwarcia pałaców dla inspekcji ONZ

Prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton zażądał w poniedziałek otwarcia wszystkich „irackich pałaców” dla inspekcji ONZ.

Przebywający w Vancouverze w Kanadzie na szczyście gospodarczy państw Azji i Pacyfiku, Clinton powiedział, że rozległe obszary 78 pałaców, które Irak uważa za wyłączone spod kontroli ONZ, faktycznie mogą budzić poważne podejrzenia i powinny być zbadane przez inspektorów ONZ ze specjalnej komisji ds. rozbrojenia Iraku.

Clinton zaznaczył, że spośród pałaców prezydenckich w Iraku niektóre położone są na rozległych terenach, większych od obszaru całego Waszyngtonu (180 km kw.). Na terenach tych znajdują się wiele różnych budynków, które winny zostać zbadane przez inspektorów ONZ-owskiej komisji - powiedział Clinton.

Irak, żąda by rezydencje Saddama Husajna, a także inne budynki rządowe

pozostały zamknięte dla inspekcji ONZ, zachowując status podobny do statusu misji dyplomatycznych w obcym kraju.

Sprawa inspekcji w irackich obiektach wojskowych była przedmiotem krótkiego poniedziałkowego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ, poświęconego omówieniu propozycji rosyjskiej, dotyczącej wysłania do Bagdadu w jak najszybszym terminie szefa komisji ONZ ds. rozbrojenia Iraku Richarda Butlera. Rosja chce także, by wszelkie decyzje w sprawie inspekcji w pałacach Saddama zostały wstrzymane do czasu rozmów Butlera z przywódcami irackimi na miejscu. Poniedziałkowe obrady Rady Bezpieczeństwa na ten temat zakończyły się bez podjęcia jakiegokolwiek decyzji.

Zdaniem obserwatorów nowojorskich, cytowanych przez agencję Associated Press, każda próba wkroczenia inspektorów ONZ na teren pa-

łaców prezydenckich może ponownie doprowadzić do kryzysu w stosunkach Bagdadu z ONZ. Sprawa budynków określanych jako „pałace rządowe” była zresztą przedmiotem kontrowersji między Irakiem a misją ONZ już od wprowadzenia antyrackich sankcji w 1991 r. Rząd USA wyklucza obecnie jakiegokolwiek ustępstwa w tej kwestii.

Podróżujący po Ameryce Łacińskiej rosyjski minister spraw zagranicznych Jewgienij Primakow w poniedziałek ostrzegł społeczeństwo międzynarodowe przed „osaczeniem” Bagdadu. Jak powiedział, ONZ winno pozwolić Irakowi dostrzec „światło” w końcu tunelu jego gospodarczych”, co zdaniem Primakowa byłoby o wiele bardziej konstruktywne od zapędzania władz irackich w kozi róg. Primakow zastrzegł jednocześnie, że Rosja opowiada się za pełną realizacją przez Bagdad wszelkich decyzji ONZ w sprawach irackich.

Irak

Inspektorzy kontynuują prace

Inspektorzy z Komisji ONZ do spraw Rozbrojenia Iraku kontynuowali we wtorek swe prace. Nie doszło do incydentów.

Trwa spór między USA a Rosją, która przygotowała plan, jaki pozwolił uniknąć bezpośredniego starcia między Stanami Zjednoczonymi a Irakiem. Moskwa chciała przyspieszenia prac Komisji ONZ, bo tylko ta komisja może wydać opinię, na mocy której zniszono by embargo nałożone na Irak.

Stany Zjednoczone uważają, że inspektorzy powinni mieć dostęp do wszystkich obiektów w terenie Iraku. Tymczasem z tej kontroli wyłączone są „obiekty specjalnego przeznaczenia” - w tym pałace prezydenta Saddama Husajna. Amerykański minister obrony William Cohen mówi, że są 63 takie obiekty. Ambasador USA przy ONZ Bill Richardson wspominał o ponad 60 obiektach, w tym o 43 pałacach prezydenta. Sam Bill Clinton jest zdania, że takich obiektów jest 78. Bagdad natomiast twierdzi, że spod kontroli wyłączone tylko 3 obiekty.

Spór dotyczy też interpretacji nieoficjalnego porozumienia, jakie w 1996 roku władze irackie zawarły z ówczesnym szefem Komisji ONZ Szwedem Rolfem Ekeusem. Na mocy tego porozumienia Irakijczycy mają kilka dni na „przygotowanie obiektów” zanim mogliby tam wkroczyć inspektorzy ONZ.

Rosja

Jelcyn: „Nie zrezygnuję z Czubajsa”

Prezydent Borys Jelcyn zadeklarował we wtorek zaufanie do czolowego reformatora gospodarczego w rządzie i powiedział agencji prasowej Interfax, że „nie zrezygnuję” z Anatolija Czubajsa mimo wywieranych nacisków, aby został on usunięty. „Nie zrezygnuję z Czubajsa. Decyzja zapadła” - powiedział Jelcyn po spotkaniu z tym pierwszym wicepremierem na Kremle. W minionym tygodniu prezydent zobowiązał Czubajsa stanowiska ministra finansów w związku z jego udziałem w głośnym skandalu z pobraniem wysokiego honorarium za nie opublikowaną książkę o prywatyzacji. Czubajsa zachował jednak stanowisko pierwszego wicepremiera.

Nawiązując do afery książkowej, w której Czubajsa przyznał się do pobrania nadmiernej zaliczki, Jelcyn oświadczył: „Nie jest to złamanie prawa. Nie ma to nic wspólnego z kodeksem karnym. Jest to problem moralno-etyczny”.

W piątek Jelcyn ma się spotkać z liderami parlamentu. Zdominowana przez opozycję Duma Państwowa zażądała usunięcia Czubajsa ze wszystkich stanowisk. Komunistyczni deputowani przelożyli na grudzień debatę nad budżetem na 1998 rok, gdyż były rozszerzaniem decyzji Jelcyna pozbywającą Czubajsa tylko stanowiska ministra finansów.



USA

Załoga Columbi odzyskała Spartana

Zadetek promu kosmicznego Columbia udało się podchwycić poruszający się bezładnie w przestrzeni kosmicznej próbnik słoneczny Spartan i bezpiecznie umieścić w ładowni promu - poinformowała agencja UPI we wtorek wcześniej rano.

Operacja wymagała więcej ciępliwości niż umiejętności i siły. Dwa znajdujący się w otwartej przestrzeni kosmicznej

kosmonauci - Amerykanin Winston Scott i Japończyk Takao Doi - musieli wyzyskać, żeby obracać się próbnik znalazł się w pozycji umożliwiającej jego podchwycenie ręką. Reszta była już prosta - poinformowała UPI, szczegółowo opisując operację.

Próbnik powróci na Ziemię w celu skontrolowania, dlaczego nie udało się go

umieścić na orbicie i wykorzystać do wykonania zadania, do którego go budowano kosztem 10 mln dolarów.

NA ZDJĘCIU: Winston Scott (z lewa) i Takao Doi (z prawa) na promie kosmicznym Columbia rozpoczynają operację „łowienia” satelity Spartan (u góry).

Fot. EPA-ELTA

USA

Matka siedmiorga wyszła ze szpitala

Amerykanka Bobbi McCaughey, matka siedmiorga, czuje się dobrze po wyjściu ze szpitala w cztery dni po cesarskim cięciu - podały w poniedziałek źródła medyczne.

29-letnia kobieta wyszła ze szpitala o własnych siłach i pojechała samochodem do domu w Carlisle (w stanie Iowa) w niedzielę wieczorem.

Jestem pewna, że jest zmęczona, ale czuje się dobrze" - powiedziała rzeczniczka szpitala metodystów w Des Moines. Również rzeczniczka rodziny, Marlyns Popma, zapewniła przez telefon, że matka siedmiorga czuje się bardzo dobrze, ale za zainteresowanie mediami trochę ją denerwuje.

Siedmiorgaczki, czterech chłopców i trzy dziewczynki, pozostały na oddziale intensywnej terapii w szpitalu dziecięcym w Des Moines, gdzie

mają przebywać do stycznia.

Jeden noworodek, urodzony jako ostatni, Joel, został z powrotem podłączony do respiratora. Stan Joela znowu oceniono jako poważny, ponieważ ma kłopoty z oddychaniem - powiedziała rzeczniczka szpitala Kim Waltman.

Stan pięciorga z braci i sióstr Joela również oceniono jako poważny i też są podłączeni do respiratorów. Kenneth, który urodził się pierwszy, oddycha bez pomocy urządzeń i od piątku jego stan jest zadowalający.

Matka siedmiorga jest krawcową. Jej mąż Kenny pracuje jako skromny urzędnik w zakładzie sprzedaży samochodów. Oprócz siedmiorga państwo McCaughey mają dwuletnią córeczkę. Siedmiorgaczki urodziły się na dwa miesiące przed czasem. Matka brwała wcześniej leki pobudzające płodność.

List sióstr Dionne do rodziców siedmiorga

Przed narodzinami amerykańskich siedmiorga najmłodszy wielorodzący był pięć sióstr Dionne z Kanady, które urodziły się 28 maja 1934 r.

Kanadyjskie pięciorkaczki: Annette, Emilie, Yvonne, Cecile i Marie - stały się sensacją światową; w Hollywood nakręcono o nich trzy filmy. Sława ta negatywnie odbiła się na ich życiu; m.in. żadna z sióstr nie wyszła za mąż.

W tym tygodniu żyjące jeszcze trzy siostry Dionne, Annette, Cecile i Yvonne, zwróciły się do amerykańskiego tygodnika „Time” z prośbą o zamieszczenie listu otwartego do rodziców siedmiorga, Bobbi i Kenny'ego McCaughey'ów.

Siostry Dionne gratulują narodzin siedmiorga i życzą im wszystkiego najlepszego, ale ostrzegają zarazem przed rozbieniem z dzieci przedmiotem sensacji i rozrywki i przed komercyjnym ich wykorzystywaniem.

„Mamy nadzieję, że wasze dzieci

będą traktowane z większym szacunkiem niż my. Ich życie nie powinno się różnić od życia innych dzieci. Narodzin wielorodzących nie należy mylić z rozrywką ani wykorzystywać ich do sprzedaży różnych produktów” - piszą siostry Dionne.

„Nasze życie zostało zrujnowane przez to, że nas wyszukiwano (...). Pokazywano nas trzy razy dziennie jako ciekawostkę milionom turystów. (...) Dziękujemy wszystkim, którzy wyrażali nam poparcie w obliczu nadużyć, jakie wobec nas popełniano, i ostrzegamy tych, którzy chcieliby wykorzystywać rosnącą sławę waszych dzieci.

Doświadczenia naszego dzieciństwa zmieniły na zawsze nasze życie i mamy głęboką nadzieję, że będzie to lekcja na dziś. Jeśli ten list zmieni bieg wydarzeń dotyczących tych nowo narodzonych dzieci, to być może nasze życie posłuży jakimś wyższemu celowi” - kończą siostry Dionne.

Brytania

Popołudniówki biorą odwet na lordzie Spencerze

Brytyjska wieloknakładowa prasa popołudniowa, krytykowana przez hrabięgo Charlesa Spencerza za pośredniczenie się do śmierci jego siostry, księżnej Diany, wzięła na nim odwet publikując we wtorkowych wydaniach - jako temat numer jeden - historię jego dwunastu związków pozamażeńskich, o które oskarża go żona Victoria.

Dzienniki brytyjskie szeroko relacjonują oskarżenia pod adresem lorda, odczytane w poniedziałek przez adwokata jego żony Victorię podczas toczącego się przed sądem w Kapsztadzie (RPA) rozprawy rozwodowej.

Adwokat powiedział, że Charles Spencer przyznał się wobec żony, że zdradził ją z dwunastoma kobietami w ciągu pięciu miesięcy, które pani Spencer spędziła w klinice, lecząc się z alkoholizmu i bulimii.

„Miałem dwanaście kochanek” - pisze wielkimi literami na pierwszej stronie „Mirror”, zamieszczając obok zdjęcie lorda Spencerza. Wótuje mu „Daily Star”: „Brat Diany popelnia seryjne cudzołóstwo”.

Prasa bulwarowa opublikowała list hrabięgo, w którym przyznał, że „był okrutny i bez serca” wobec żony. „Mirror” i „Sun” dają lekcję moralności Spencerowi, który oskarżał ich dziennikarzy, że mają „krew na rękach” po tragicznej śmierci Diany w katastrofie samochodowej w Paryżu.

Pikanterii sprawie rozwodowej Spencerów dodaje to, że Victoria przybyła do sądu w Kapsztadzie w towarzystwie jednej z byłych kochanek swego męża, Chantal Callopy, która przeszła do obozu zdradzanej małżonki.

Victoria Spencer chce, aby rozwód orzeczono w W. Brytanii, gdzie ma nadzieję na uzyskanie większej części majątku męża.

Spencerowie mają czworo dzieci. Osiedlili się w RPA w grudniu 1995 roku. Wkrótce potem lord Spe-



cer poinformował, że zamierza się rozwieść z Victorią po sześciu latach małżeństwa.

Podczas uroczystości pogrzebowych jego siostry w Opactwie Westminsterskim hrabia Spencer oskarżył media o „polowanie” na Dianę w pogoni za sensacją, „aż do jej zniszczenia”. Spencer doprowa-

dził do tego, że pięciu redaktorom naczelnym prasy popołudniowej uniemożliwiono udział w pogrzebie Diany, mimo że byli formalnie zaproszeni.

NA ZDJĘCIU: żona Charlesa Spencerza, brata księżnej Diany.

Fot. EPA - ELTA

Watykan liczy 466 obywateli

Państwo Watykańskie ma 466 obywateli-podał we wtorek włoski dziennikarz watykanista, Orazio Petrosillo.

W tego typu statystykach nie uwzględnia się osoby papieża, który jest oczywiście obywatelem Watykanu.

W chwili obecnej mieszka w Watykanie 455 osób, w tym 164 osoby posiadające obywatelstwo watykańskie i 291 rezydentów, m.in. siostry zakon-

ne z Domu św. Marty (hotel kardynalski), duchowni pracujący na Poczcie Watykańskiej, ojcowie salezjanie kierujący watykańską drukarnią.

Liczba 466 obywateli watykańskich obejmuje wszystkich 48 kardynałów mieszkających w Rzymie, 253 dyplomatów przy przedstawicielu Stolicy Apostolskiej na świecie, 78 członków Gwardii Szwajcarskiej, 43 osoby duchowne i 44 osoby świeckie.

W.Brytania

112 tys. dolarów za samochód Churchilla

Samochód Austin, który należał do brytyjskiego premiera Winstona Churchilla, został sprzedany w poniedziałek na aukcji w Londynie za 66 400 funtów szterlingów (112 000 dolarów) - poinformował dom aukcyjny Sotheby's.

Auto kupił Churchill w 1938 roku. Zostało ono sprzedane w 1950 r. i sta-

ło się własnością markiza de Batha. Na poniedziałkowej aukcji cena wywoławcza Austina 10HP Cambridge wynosiła 6 000 funtów. Samochód kupiła szwajcarska fundacja historyczna, której nazwy nie podano.

Na tej samej aukcji Rolls Royce Laundaulette z 1911 roku sprzedany został za 496 500 funtów (845 000 USD).

Downing Street udowadnia, że kot Humphrey żyje

Służby prasowe premiera Tony'ego Blaira poczuły się w obowiązku rozprawić powszechne obawy co do losu Humphreya, kota-przybłędy, który od 1989 r. mieszkał w siedzibie brytyjskich premierów, a dwa tygodnie temu został przemieszony ze względu na zdrowotny na emeryturę przez obecnych gospodarzy Downing Street 10.

„Problem kota Humphreya” stał się w poniedziałek niemal sprawą wagi państwowej, kiedy konserwatywny deputowany do Izby Gmin, znany obrońca zwierząt Alan Clark, na łamach „Daily Telegraph” wyraził podejrzenia, że mająca alergię na koty

żona premiera, Cherie, usunęła go, a może nawet kazała uśpić. Clark domagał się, by rząd przedstawił dowody, że Humphrey żyje.

Blairowie uznali, iż sprawa jest poważna i należy jak najszybciej rozwiać fałszywe pogłoski. W związku z tym zaproszono fotografa z brytyjskiej agencji prasowej Press Association wykonął zdjęcia siedziby kota w jego nowym miejscu pobytu. Na zdjęciach Humphrey siedzi spokojnie na le gazet z ostatnich dni, które publikowały bulwersujące opinie publiczną materiały na jego temat.

Rosja

„Sieгодня” wytyka

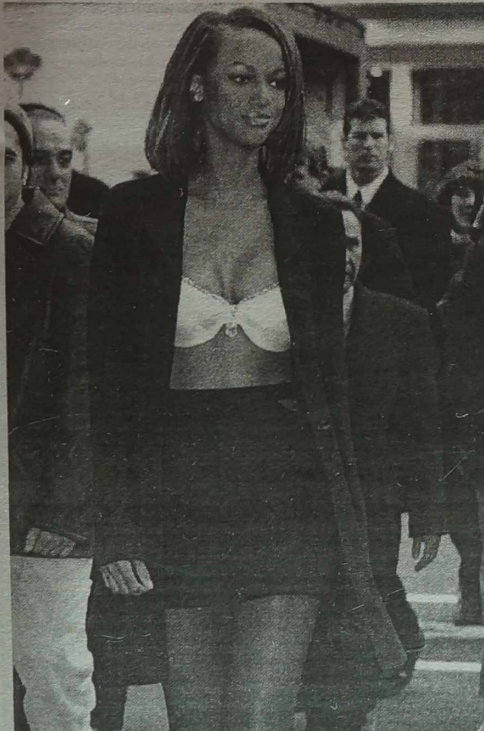
Dziennik „Sieгодня” uważa, że polska policja jest bezradna w walce z reketierami drogowymi ze Wschodu. Moskiewski dziennik napisał we wtorek, że „mimo wysokiego stopnia kryminalizacji” drogi na Białorusi „nie są najbardziej niebezpieczne dla tranzytowych podróżnych”. „Ostatnio reketierzy wybrali sobie do rozbójniczych napadów terytorium sąsiedniej Polski - kontynuuje „Sieгодня”. Tylko w listopadzie do organów MSW Białorusi zgłosiło się ok. 50 obywateli Rosji, Ukrainy i Białorusi, którzy padli ofiarą reketierów na drodze z Warszawy do Brześćcia”.

Zdaniem dziennika, „większość mieszkańców WNP, zaatakowanych przez bandytów, boi się zwrócić do polskiej policji”. „Sieгодня” tłumaczy to tym, że nasza policja, „nie chce przycisnąć się do własnej bezradności, wyraźnie nie jest zainteresowana ściganiem tych przestępstw”.

Sprawdzian czujności

Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB) sprawdziła czujność mieszkańców Żydowskiego Obwodu Autonomicznego.

Sprawdzian czujności miejscowe struktury kontrwywiadu postanowiły przeprowadzić w tydzień po wystrzeleniu ćwiczebnych rakiet. Do ośrodka znajdującego się w rejonie, gdzie stacjonuje jednostka wojsk rakietowych, przyjechał dwaj cywile. Zaczęli wypytywać mieszkańców, skąd wystrzeliano rakietę, ile było wyrzutni i w jakim kierunku rakietę leciały. „Nieznajomi” uzyskali wyczerpujące odpowiedzi na wszystkie pytania. Zdolali nawet „zwerbować” mięczynie, którzy dostarczyli im próbki ziemi z miejsc, gdzie stały wyrzutnie.



NA ZDJĘCIU: modelka Tyra Banks eksponuje inkrustowany brylant na białym biustonoszu podczas sesji fotograficznej w Nowym Jorku. Brylant ten, który jest wyceniony na 3 miliony USD, został wykonany przez jubilera Harry Winstona i znany jest pod nazwą: „Marzenie biustonosza”.

Ustawa Republiki Litewskiej O nowelizacji ustawy o instytucjach opieki zdrowotnej

24 czerwca 1997 r., nr VIII-288 (Dz. U., 1996, nr 66-1572)

Artykuł 1. Nowa redakcja ustawy o instytucjach opieki zdrowotnej

Znowelizować i uzupełnić ustawę o instytucjach opieki zdrowotnej i dać ją w następującym brzmieniu:

„USTAWA O INSTYTUCJACH OPIEKI ZDROWOTNEJ

Część I

ZASADY OGÓLNE

Rozdział I

Przeznaczenie i podstawowe pojęcia ustawy

Artykuł 1. Przeznaczenie ustawy

Niniejsza ustawa określa klasyfikację instytucji opieki zdrowotnej, zasady ich zakładania, reorganizacji, likwidacji, działalności, jej państwowej regulacji, środki kontroli, osobliwości zarządzania i finansowania, nomenklaturę instytucji Litewskiego Narodowego Systemu Zdrowia, tryb świadczenia nieodpłatnych usług w zakresie osobistej opieki zdrowotnej w placówkach opieki zdrowotnej, stosunki instytucji opieki zdrowotnej i pacjentów, zasady odpowiedzialności za naruszenia niniejszej ustawy.

Artykuł 2. Stosowane w ustawie podstawowe pojęcia i skróty

1. Instytucja opieki zdrowotnej (dalej - instytucja);
- 1) instytucja lub przedsiębiorstwo uprawnione w trybie określonym przez niniejszą ustawę oraz akty prawne do świadczenia usług (dalej - usługi);
- 2) filia lub jednostka instytucji albo przedsiębiorstwa, które prowadzi inną (nie w zakresie opieki zdrowotnej) działalność, uprawnione do świadczenia usług w zakresie opieki zdrowotnej;
2. LNSZ - Litewski Narodowy System Zdrowia, regulowany przez ustawę o systemie zdrowia.
3. Zleceniodawcy działalności LNSZ - instytucje wykonawcze administracji państwowej i samorządu, jak też terytorialne kasy chorych.
4. Instytucja zamknięta - instytucja, której usługi są dostępne wyłącznie grupom mieszkańców, określonym w niniejszej ustawie.
5. Usługi w zakresie opieki zdrowotnej (dalej - usługi) - rezultat działalności instytucji, oparty na porozumieniu instytucji i zleceniodawców usług. Jako zleceniodawcy usług mogą być określone w ustawie o systemie zdrowia zleceniodawcy działalności LNSZ, inne osoby prawne i fizyczne.
6. Akredytacja - ustalenie zgodności działalności instytucji z wymaganiami aktów prawnych, przyznanie instytucji uprawnienia do świadczenia usług i wydanie świadectwa o akredytacji.
7. Państwowy audyt medyczny - oficjalna działalność osób prawnych i fizycznych wszystkich form własności prowadzących działalność w zakresie osobistej opieki zdrowotnej, kontrola i ekspertyza dostępności, jakości (przydatności) i efektywności ekonomicznej świadczonych usług.
8. Pacjent - osoba, która korzysta z usług świadczonych przez instytucje, bez względu na to, czy jest zdrowa, czy chora.
9. Bezpłatne usługi - usługi opłacane z budżetów państwowego lub samorządów, albo funduszu obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia, albo ze środków państwowego lub samorządowych funduszy zdrowia. Te usługi w instytucjach zamawiają i je opłacają zleceniodawcy działalności LNSZ.

Rozdział II

Rodzaj instytucji, podstawy ich akredytacji, rejestracji i państwowego regulowania działalności

Paragraf pierwszy

Klasyfikacja instytucji

Artykuł 3. Klasyfikacja instytucji

1. Sa następujące klasy instytucji LNSZ:
 - 1) państwowe i samorządowe publiczne instytucje opieki zdrowotnej (dalej - publiczne instytucje LNSZ). Podstawowym źródłem finansowania tych instytucji są środki obowiązkowego ubezpieczenia zdrowia, otrzymywane w trybie, określonym przez ustawę o ubezpieczeniu zdrowia. Ustawa o instytucjach publicznych stosowana jest wobec instytucji publicznych LNSZ w takim stopniu, o ile nie jest to sprzeczne z niniejszą ustawą;
 - 2) państwowe i samorządowe budżetowe instytucje osobistej opieki zdrowotnej (dalej - instytucje budżetowe LNSZ), których podstawowym źródłem finansowania są docelowe

asygnowania z budżetu państwowego;

3) państwowe i samorządowe budżetowe instytucje społecznej opieki zdrowotnej, których podstawowym źródłem finansowania są asygnowania docelowe z budżetu państwowego i samorządowego na realizowanie niezbędnych środków społecznej opieki zdrowotnej;

4) państwowe publiczne instytucje społecznej opieki zdrowotnej, których podstawowym źródłem finansowania są asygnowania z budżetu państwowego i samorządowego;

5) przedsiębiorstwa, w których wszystkie akcje należą do państwa i samorządu.

2. Sa następujące klasy instytucji, nie należących do LNSZ:

1) przedsiębiorstwa, w wyjątkiem przedsiębiorstw, wyszczególnionych w punkcie 5 części I tego artykułu;

2) instytucje publiczne, z wyjątkiem państwowych i samorządowych publicznych instytucji opieki zdrowotnej.

3. Według rodzaju usług w zakresie opieki zdrowotnej są następujące grupy tych instytucji:

- 1) osobistej opieki zdrowotnej;
- 2) społecznej opieki zdrowotnej;
- 3) mieszane.

4. Pod względem czasu i miejsca świadczenia usług są następujące podgrupy instytucji osobistej opieki zdrowotnej:

- 1) ambulatoryjne;
- 2) stacjonarne;
- 3) mieszane.

5. Sa następujące rodzaje instytucji społecznej opieki zdrowotnej według asortymentu usług w zakresie społecznej opieki zdrowotnej:

- 1) pomocy medycznej;
- 2) pielęgnacji i leczenia wspierającego (pielęgnacji);
- 3) rehabilitacji medycznej;
- 4) ekspertyzy medycznej;
- 5) mieszane.

6. Sa następujące rodzaje instytucji społecznej opieki zdrowotnej według asortymentu usług w zakresie społecznej opieki zdrowotnej:

- 1) monitoringu zdrowia społecznego i ekspertyzy zdrowia społecznego;
- 2) bezpieczeństwa zdrowia społecznego (bezpieczeństwa żywności i artykułów niespożywczych, bezpieczeństwa radiacyjnego, higieny środowiska, medycznych pracy);
- 3) profilaktyki i kontroli chorób niezakaźnych;
- 4) profilaktyki i kontroli chorób zakaźnych;
- 5) rozwoju zdrowia społecznego;
- 6) mieszane.

7. Podział instytucji według cech klasyfikacji określają akty prawne regulujące akredytację tych instytucji w sprawach opieki zdrowotnej oraz statut tych instytucji (regulamin).

Artykuł 4. Użytkowanie nazwy instytucji

1. Znak instytucji powinien być zarejestrowany w trybie, określonym w ustawach Republiki Litewskiej.

2. Nazwy instytucji lub ich połączenie powinny odpowiadać ich cechom klasyfikacyjnym.

Paragraf drugi

Akredytacja instytucji

w sprawach opieki zdrowotnej

Artykuł 5. Akredytacja instytucji w zakresie świadczenia usług

1. W Republice Litewskiej usługi mogą świadczyć tylko instytucje, które są akredytowane do osobistej i (lub) społecznej opieki zdrowotnej i otrzymały od Państwowej Służby Akredytacji przy Ministerstwie Zdrowia (dalej - Służba Akredytacji) dokument świadczący o akredytacji (licencji, świadectwo akredytacji). W celu uzyskania tego dokumentu w Służbie Akredytacji składa się podanie i dokumenty dowodzące przygotowania instytucji do realizowania opieki zdrowotnej. Instytucje akredytowane mają prawo do rozpoczęcia wykonywania opieki zdrowotnej od dnia ich zarejestrowania w Państwowym Rejestrze Instytucji Opieki Zdrowotnej (dalej - Rejestr Instytucji). Instytucje mogą być rejestrowane również w innych rejestrach, przewidzianych przez ustawę.

2. Tryb akredytacji instytucji, wydawania zaświadczeń mających licencje i świadectw akredytacyjnych określa niniejsza ustawa oraz zatwierdzone przez rząd przepisy akredytowania do opieki zdrowotnej i działalności farmaceutycznej.

3. Akredytowana instytucja ma prawo świadczenia wyłącznie usług, wyszczególnionych w licencji i świadectwie akredytacyjnym. Instytucja nie może przekazać licencji lub świadectwa akredytacyjnego innym osobom. Za wydanie licencji lub świadectwa akredytacyjnego wnoszą się opłatę, której wysokość ustala rząd. O wydaniu licencji i (lub) świadectwa akredytacyjnego ogłasza się w „Valstybes žinios”.

4. Zakładającym instytucjom licencje wydaje się na okres nie

przekraczający 12 miesięcy, w ciągu którego instytucja powinna się zwrócić w sprawie wydania świadectwa akredytacyjnego. Świadectwo akredytacyjne wydaje się wszystkim instytucjom na okres nie przekraczający 5 lat. W trybie określonym w niniejszej ustawie i innych aktach prawnych termin ważności świadectwa akredytacyjnego może być przedłużony albo wydane się nowe świadectwo.

5. Ogólne i specjalne wymagania, dotyczące akredytacji, przygotowuje i zatwierdza Ministerstwo Zdrowia, natomiast względem instytucji, których założycielami są Ministerstwo Ochrony Kraju i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych - Ministerstwo Zdrowia wspólnie z założycielami.

Artykuł 6. Postanowienia Służby Akredytacji w sprawie akredytowania instytucji

1. Instytucje do działalności w zakresie opieki zdrowotnej akredytuje Służba Akredytacji, która powinna podjąć umotywowaną decyzję w sprawie akredytacji instytucji w ciągu 2 miesięcy od otrzymania podania i innych dokumentów.

2. Służba Akredytacji w ciągu 30 dni pracy od otrzymania podania i innych dokumentów rozpatruje przedstawione dane i ustala, czy odpowiadają one zatwierdzonym wymaganiom. Po ustaleniu, że przedstawione dane odpowiadają zatwierdzonym wymaganiom, Służba Akredytacji poleca ekspertom sprawdzenie działalności instytucji na miejscu.

3. Służba Akredytacji podejmuje postanowienie:

- 1) akredytować instytucję lub jej jednostkę (jednostki) do działalności w zakresie opieki zdrowotnej;
- 2) akredytować z zastrzeżeniami instytucję lub jej jednostkę (jednostki) do działalności w zakresie opieki zdrowotnej;
- 3) odłożyć akredytowanie instytucji lub jej jednostki (jednostek) do działalności w zakresie opieki zdrowotnej;
- 4) nie akredytować instytucji lub jej jednostki (jednostek) do działalności w zakresie opieki zdrowotnej;
- 5) anulować akredytację instytucji lub jej jednostki (jednostek) na wszystkie usługi lub ich część, jeśli nie odpowiadają one wymaganiom aktów prawnych i (lub) dokumentów normatywnych i z tej przyczyny istnieje realne zagrożenie dla zdrowia pacjentów albo wyrządza się szkodę zdrowiu ludzi, straty osobom prawnym i fizycznym.

4. Służba Akredytacji nie później niż w ciągu 10 dni pracy od podjęcia postanowienia powinna powiadomić założyciela (właściciela) instytucji o podjętym postanowieniu i, jeśli postanowia akredytować instytucję do działalności w zakresie opieki zdrowotnej, to wydać świadectwo akredytacji ustalonej formy.

5. Po wygaśnięciu terminu ważności akredytacji instytucja lub jej jednostka (jednostki) może kontynuować pracę bez nowej akredytacji nie dłużej niż w ciągu 90 dni pracy.

6. Zasady akredytowania z zastrzeżeniami określa Ministerstwo Zdrowia.

7. Służba Akredytacji ma prawo odłożyć akredytowanie instytucji lub jej jednostki (jednostek) do działalności w zakresie opieki zdrowotnej. W tym przypadku powinna na piśmie wskazać założycielowi (właścicielowi) instytucji konkretne mankamenty złonych dokumentów do świadczenia usług przez instytucję lub jej jednostkę (jednostki) i terminy ich usunięcia. Po spełnieniu tych warunków instytucja lub jej jednostka (jednostki) zostaje akredytowana.

8. Służba Akredytacji może nie akredytować instytucji lub jej jednostki (jednostek) strukturalnej do działalności w zakresie opieki zdrowotnej albo anulować akredytację podejmując postanowienie wyłącznie na umotywowany wniosek swych upoważnionych ekspertów, Państwowej Inspekcji Audytu Medycznego, Państwowej Inspekcji Higieny lub Państwowej Służby Społecznej Opieki Zdrowotnej.

9. Służba Akredytacji powinna poinformować pisemnie założyciela (właściciela) instytucji o rozpatrzeniu materiału akredytacyjnego w terminie 7 dni przed rozpatrzeniem, a adreminstrację instytucji - o treści i dacie rozpatrzenia. Założyciele (właściciele) instytucji mają prawo uczestniczyć w rozpatrzeniu kwestii.

10. Służba Akredytacji o swej decyzji nieakredytowania czy anulowania akredytacji instytucji lub jej jednostki (jednostek) na działalność w zakresie opieki zdrowotnej powinna w ciągu 3 dni pracy powiadomić na piśmie założyciela (właściciela) instytucji, administrację instytucji i dyspozytora rejestru instytucji.

11. Postanowienie Służby Akredytacji w sprawie przerwania akredytowanej działalności instytucji lub jej jednostki (jednostek) powinno być zatwierdzone przez ministra zdrowia w ciągu 3 dni pracy od podjęcia postanowienia Służby Akredytacji.

12. Postanowienia Służby Akredytacji w sprawie akredytowania instytucji lub jej jednostki (jednostek) mogą być w trybie określonym przez ustawy zaskarżone w sądzie w ciągu 30 dni pracy od podjęcia postanowienia. Zaskarżenie nie wstrzymuje wykonania postanowień Służby Akredytacji.

(Ciąg dalszy nastąpi)

DEKRET Prezydenta Republiki Litewskiej O nadaniu rangi pułkownika 19 listopada 1997 r., nr 1454

Artykuł 1.

Zgodnie z artykułami 77 i 140 Konstytucji Republiki Litewskiej oraz artykułami 43 i 44 Ustawy Republiki Litewskiej o służbie w ochronie kraju i na wniosek ministra ochrony kraju Republiki Litewskiej nadaje rangę pułkownika:

pułkownikowi lejtnantowi Antanasowi JURGAITISOWI, szefowi Sztabu Obrony MOK;
pułkownikowi lejtnantowi Arvydasowi POCIUSOWI, komendantowi Ochotniczej Służby Ochrony Kraju;
pułkownikowi lejtnantowi Jonasowi Vytautasowi ŽUKASOWI, dowódcy zmotoryzowanej brygady piechoty „Geležinis vilkas”.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent Republiki
Algirdas BRAZAUSKAS
(Zam. 1217)

„Dziś i w każdym dniu tygodnia (oprócz soboty i niedzieli) czekamy na telefony naszych Czytelników. Prosimy informować nas o każdym ciekawym wydarzeniu, którego jesteście świadkiem, a uważacie, że inni Czytelnicy również powinni o tym wiedzieć. Może to być sygnał o jakimś wypadku w mieście czy na wsi, w podwórzu, mieszkaniu czy w domu, na ulicy, w autobusie czy trolejbusie. Może to być własne spostrzeżenie na temat jakiegoś zjawiska życiowego, jak też opinia o najbardziej aktualnych procesach, zachodzących w naszym państwie. Każda wypowiedź naszego Czytelnika jest cenna. Chcielibyśmy, abyście byli współtwórcami naszego dziennika, gdyż informacje Państwa posłużą nam jako sygnał do przygotowania obszerniejszej publikacji, albo zostaną zamieszczone pod imieniem informatora (jeśli Państwo będą sobie tego życzyli).
Prosimy dzwonić na tel. 42-79-04 w godz. 10-17. W ekstra wypadkach w godzinach późniejszych na tel. 42-79-49.

Uwaga, uczestnicy konkursu „Komputer i Ty”!

Dobiegł końca konkurs wiedzy komputerowej, który trwał ponad dwa miesiące. Należy zebrać 10 ponumerowanych od 1 do 10 kuponów konkursowych z odpowiedziami na pytania, włożyć je do koperty i przesać na adres redakcji „KW”: Laisvės pr. 60, Wilno 2056, „Kurier Wileński”, konkurs

„Komputer i Ty”.

Na listy czekamy do 1 grudnia bieżącego roku, zaś losowanie konkursu odbędzie się 10 grudnia o godz. 12.00 w lokalu redakcji.

Do wygrania - zestaw komputerowy ADAX za 5300 Lt. Sponsorem konkursu jest JTT Baltic. Czekamy na odpowiedzi.

Krytyczne dni i godziny w listopadzie

27, czwartek (22.00-23.00)
30, niedziela (15.00-16.00)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 26 listopada zachmurzenie zmienne, bez opadów, mgła. Wiatr słaby. Temperatura od -3 do +2 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów, mgła, gołoleź. Temperatura w nocy 1-6 stopni mrozu, lokalnie do -9, w dzień około 0 stopni.

KALENDARIUM

x Środa (26.XI) jest 330 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 35 dni.

x Znak Zodiaku - Strzelec.
x Imieniny: Delfiny, Konrada, Lechosława, Sylwestry.
x Wschód Słońca - 8.10, zachód - 16.02. Długość dnia 7 godz. 52 min.
x Księżyce. Ostatnia kwadra - od 22 listopada.



REMOLITA

Tel./fax 72-49-87

Tel.23-59-21

WYKONUJE:

- ◆ Roboty remontowo-budowlane
 - ◆ Restauratorskie, wykończeniowe
 - ◆ Pokrycia dachów przy pomocy nowej technologii
 - ◆ Roboty hydrauliczne z wymianą wszystkich przyrządów
 - ◆ Instalacje santechniczne
 - ◆ Szybko, tanio, jakościowo, z dwuletnią gwarancją
- Czekamy na oferty



Nie ma wariantów.

Jest tylko „fax informator”

Bezpłatna informacja faxem przez całą dobę!

Nasze służby pracują od godz. 00 do 24.

I tak na okrągło.

Informacja w trzech językach - litewskim, rosyjskim, angielskim.

(22) 250707

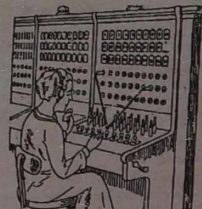
(27) 798138

Szerzej o usługach świadczonych przez NK:
tel. (22) 22 79 25, tel./fax (27) 73 47 38,
tel./fax (21) 43 45 84

Wykaz wszystkich rodzajów

działalności Nr 99

Wykaz nowości Nr 4444



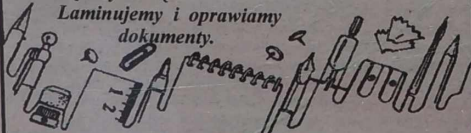
Baza wszystkich danych w „Internecie”:
<http://www.nkm.lt>

Mansarda

Sklep sprzedaje różne artykuły biurowe przedsiębiorstwom i instytucjom, uczniom i studentom.

Oferujemy obuwie sportowe, dzianinę, ceramikę, chemię użytkową.

Laminujemy i oprawiamy dokumenty.



Ul. Gerosios Vilties 45, Wilnius.

Pracujemy w godz. 10 - 18.30 bez przerwy obiadowej.

Tel. 63-47-63

Zam.1197

KURIER WILEŃSKI

Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Wilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier _ w @ post. 5 ci. lt

Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Mieczysław
RADZIWIŁOWICZ